

# Cyklinowanie drewnianych paneli

Panele drewniane układa się szybciej i łatwiej niż parkiet, dlatego są coraz bardziej popularne. Producenci i sprzedawcy zapewniają, że te z grubszą wierzchnią warstwą drewna można kilkakrotnie cyklinować.

Panele drewniane, zwane też parkietem trójwarstwowym, mają górną warstwę użytkową grubości od 2 do 4 mm z drewna szlachetnego, warstwę nośną z poprzecznie ułożonych, zwykle sosnowych deszczulek, i spodnią – przeciwną – cienki fornirowany lub deseczki z drewna iglastego, topoli lub olchy. Taka budowa zapewnia zachowanie pierwotnych kształtów paneli przez wiele lat użytkowania. Niestety nawet wielowarstwowa konstrukcja pokryta kilkoma warstwami lakieru, wosku lub oleju nie jest w stanie oprzeć się uszkodzeniom wynikającym z codziennego używania podłogi: chodzenia, nanoszenia brudu i piasku oraz nieuniknionych upadków różnych przedmiotów. Panele drewniane trzeba odnawiać przynajmniej co 10–12 lat – te z grubszą warstwą wierzchnią, np. 3,6 mm, można cyklinować nawet 4–5 razy.

## To będzie potrzebne

Parkiet odzyska dawny blask, jeśli odnowimy go dobrze dobranymi narzędziami i odpowiednim papierem ściernym.

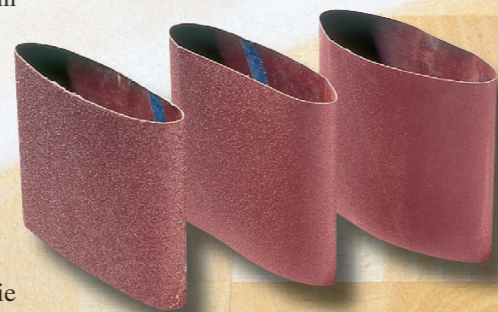
Szlifierka wałkowa jest ciężka, ale niezbędna – za jej pomocą usuniemy lakier i wyrównamy podłogę. Szlifierką krawędziową oszlifujemy panele możliwie blisko listew podłogowych, pod nisko zawieszonymi grzejnikami oraz pod schodami. Szlifierki tarczowe nadają się do zacierania śladów i różnic powstałych podczas poprzednich etapów prac.

Tradycyjny parkiet z litego drewna cyklinujemy najpierw grubszym papierem ściernym o ziarnistości 40 i 60, a potem papierem 100. Panele drewniane również cyklinujemy, zachowując tę kolejność – rozpoczynając od gruboziarnistego papieru ściernego. Nie można używać papierów grubszych (24 lub 16), by nie zetrzeć zbyt grubej warstwy. Jeśli na panelach zużyła się jedynie warstwa lakieru, zastosujemy kolejno papiery o ziarnistości 60, 80, 120. Lepiej co kilka lat usuwać niewielkie zadrapania, niż co 10 lat zdejmować warstwę milimetrowej grubości.

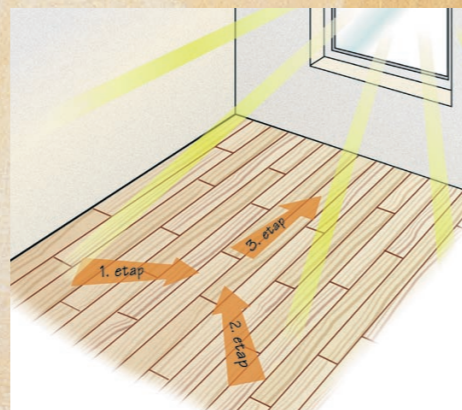
## Tak to się robi

Najważniejszą zasadą jest rozpoczęcie cyklinowania parkietu od szlifowania po przekątnej i to w obydwu kierunkach. Można w ten sposób wyrównać elementy, mające zazwyczaj tendencję do tworzenia wklęsłości, i uzyskać dość płaską powierzchnię. Po przeszlifowaniu podłogi szlifierką wałkową po przekątnej, należy oszlifować brzegi powierzchni podłogi szlifierką krawędziową z założonym papierem ściernym o tej samej ziarnistości.

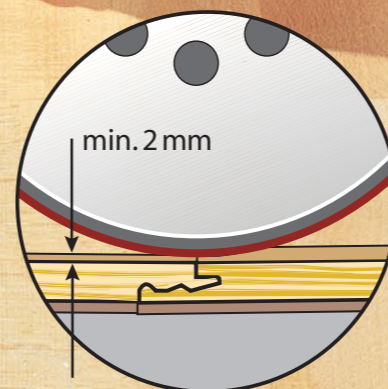
Szlifierką wałkową zawsze poruszamy się raz w kierunku ściany, a potem tym samym śladem z powrotem. Dopiero wówczas przesuwamy maszynę w bok, przy czym kolejny ślad powinien zachodzić na pierwszy na 5 cm. Szlifierkę przesuwamy ruchem jednostajnym, w przeciwnym razie mogą po-



Papiery ścierne o ziarnistości (od lewej): 40, 60 i 100.



Pierwszy i drugi etap prac: szlifujemy po przekątnej, używając papierów ściernych o dwóch ziarnistościach. Trzeci etap wykonujemy równoległe do dłuższych krawędzi paneli.



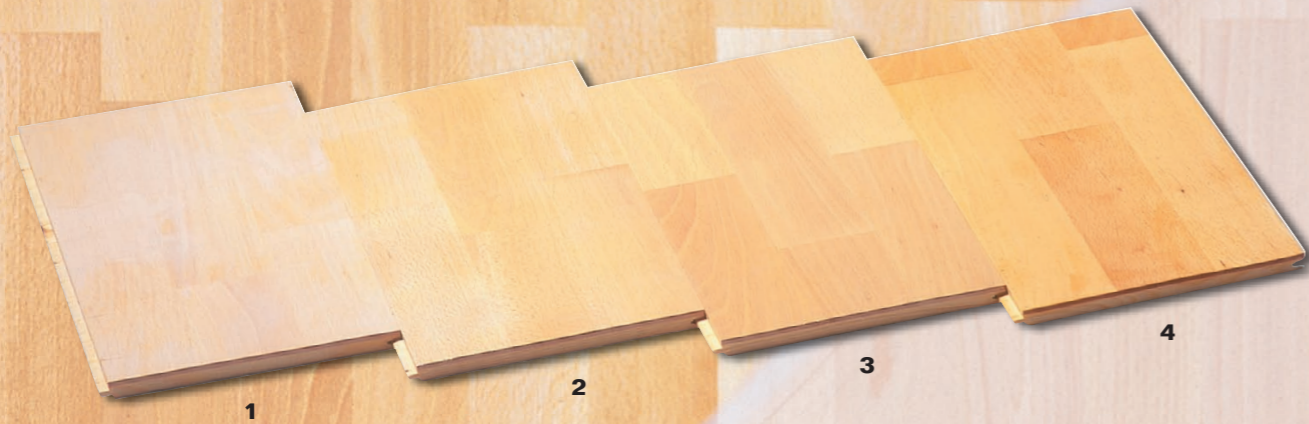
Szlifując parkiet, zdejmujemy warstwę grubości 0,5–0,7 mm. Grubszą warstwę usuwamy szlifierką wałkową z gruboziarnistym papierem ściernym. Dwa precyzyjne szlify wykańczające służą jedynie do usunięcia śladów szlifowania zgrubnego. Panele, czyli parkiet trójwarstwowy, który ma być cyklinowany, powinien mieć warstwę użytkową grubości 3–4 mm, tak by minimalna grubość po kilku renowacjach wynosiła 2 mm. Można to skontrolować na fragmencie panelu, który warto zachować jako próbkę.



Zachowanie kierunku  
Taśmy szlifierskie mają po wewnętrznej stronie strzałki wskazujące kierunek szlifowania. Wałki szlifierskie zawsze obracają się w kierunku do użytkownika maszyny i odpowiednio do niego należy zakładać taśmy.

Do dobrego cyklinowania są potrzebne trzy maszyny: szlifierka krawędziowa (z lewej), szlifierka jednotarczowa (w środku) i szlifierka wałkowa (z prawej). Można je wypożyczyć w specjalistycznych firmach lub wypożyczalniach.





Zależnie od sposobu wykończenia paneli ich oszlifowana warstwa wierzchnia, np. z drewna bukowego (1), ma różny wygląd. Pigmentowany olej (2) połyskuje bielą, lakier wodny (3) jest neutralny, a lakier na bazie żywicy syntetycznej (4) powoduje ciemnienie drewna.

wstać miejsca, w których maszyna zbierze zbyt dużo materiału.

Szlifierki tarczowej z siatką szlifującą 120 używamy jako ostatecznego narzędzia, tuż przed lakierowaniem lub nakładaniem oleju. Ostatnie szlifowanie wykonujemy równoległe do ułożonych paneli.

## Powierzchnie

Mimo problemów pojawiających się podczas stosowania do paneli drewnianych wodorozcieńczalnych lakierów, cieszą się one największą popularnością. Wysychając, wydzielają niewielkie ilości oparów, a jednocześnie są dość odporne na ścieranie. Przy

lakierowaniu paneli drewnianych – zamiast tradycyjnego dwukrotnego lakierowania – lakier wodorozcieńczalny trzeba nakładać co najmniej trzykrotnie, ale za to jak najcieńszą warstwą.

**Uwaga!** Niektóre egzotyczne odmiany drewna, na przykład merbau, są zbyt oleiste, aby wodorozcieńczalne lakiery mogły do nich przylgnąć. Lepiej sprawdzą się oleje i lakiery rozpuszczalnikowe (stosuje się je właśnie w takich wyjątkowych przypadkach).

Oleje woskowe nie powodują większego pęcznienia drewna, ale pokryte nimi panele nie mają już tak twardej powierzchni. Poza tym nakładanie olejów i konserwacja olejowych paneli są bardziej pracochłonne.



1



2

Jeśli stara powłoka lakiernicza została tylko delikatnie oszlifowana albo zmatowiona, do renowacji należy użyć lakieru tego samego rodzaju. Nowy lakier nakładamy zgodnie z kierunkiem ułożenia paneli (1). Olej woskowy wcieramy w surowe drewno za pomocą zwiniętej gazy (2). Zarówno panele wykończone lakierem, jak i woskowane, należy pielęgnować specjalnymi środkami konserwującymi (np. firmy Remmers), które odświeżają i wzmacniają ich powierzchnię.



## UWAGA! Nie zniszcz posadzki

Tradycyjne okładziny z litego drewna przykleja się całą powierzchnią do podłoża. Dzięki temu nawet pod bardzo silnym naciskiem nie sprężynują i dlatego najlepiej je cyklinować za pomocą szlifierki wałkowej. To samo, choć w nieco ograniczonym zakresie, dotyczy podłóg z desek układanych na legarach podłogowych lub belkach stropowych. Ponieważ zazwyczaj ich grubość wynosi 25–30 mm, są wystarczająco odporne na nacisk ciężkiego urządzenia.

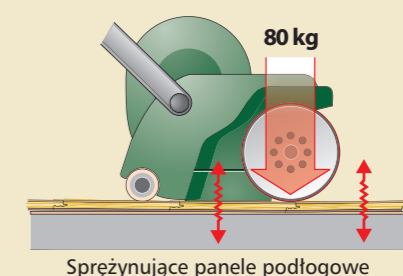
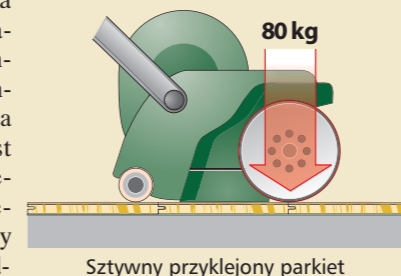
Panele drewniane układa się jako podłogę pływającą, czyli niezwiązaną bezpośrednio z podłożem. Elementy klei się lub łączą bez kleju na zatrzask (specjalnie wyprofilowane pióro i wpust). Pod panelami trzeba ułożyć 3–4 mm warstwę wyciągającą odgłosy kroków, np. piankę polietylenową, korek, płyty pilśniowe. Poprawia to wprawdzie komfort chodzenia, ale staje się problemem przy renowacji podłogi, ponieważ podłoga sprężynuje. Często ten sposób układania posadzki jest powodem problemów podczas cyklinowania dużymi cykliniarkami. Lekkie sprężynowanie warstwy wyciągającej oraz dość duży ciężar (ok. 80 kg) szlifierki wałkowej może podczas szlifowania spowodować pęknięcie wierzchniego pasma warstwy użytkowej, a nawet wyłamanie fragmentu zatrzasku. Powierzchnia przylegania do podłoża wałka szlifierskiego jest raczej niewielka, dlatego właśnie na połączeniach powstaje ogromny nacisk, który może nieod-

wracalnie uszkodzić panele. Niebezpieczeństwo jest tym większe, im większe były nierówności podłoża, których nie wyrównano, licząc na to, że zniweluje je warstwa wyciągająca. W dodatku z powodu sprężynowania podłogi trudno wykonać naprawę równo i gładki szlif.

Do wykończenia powierzchni parkietów w domach zwykle stosuje się lakiery na bazie wody, które schnąc, nie wydzielają szkodliwych substancji i nieprzyjemnych zapachów. Część wody wnika w drewno i może – zależnie od ilości – spowodować pęcznienie warstwy wierzchniej i powstanie dużych sił rozciągających w miejscu sklejania z warstwą nośną z drewna iglastego. Może to doprowadzić do rozklejenia się tych warstw i trwałego uszkodzenia paneli.

Kolejnym problemem jest tzw. sklejenie boczne. Świeży lakier dostaje się do spoiny pomiędzy panelami i działa podobnie do kleju. Choć panele drewniane „pracują” w mniejszym stopniu niż parkiet z litego drewna, po pewnym czasie kruchy lakier zaczyna pękać

i powstają nieestetyczne i nieregularne spoiny. Efekt ten można zmniejszyć, gruntując oszlifowaną powierzchnię drewna, np. elastycznym lakierem podkładowym, który wypełnia spoiny i poddaje się ruchom drewna, nie tworząc pęknięć.



REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

# V33, trwały parkiet i Ty



- lakier o **60% twardości szkła**
- wysoce odporny na zarysowania i uderzenia
- lakier **odporny na plamy i działanie wody**
- lakier **szybko schnący**
- 6 godzin między nakładaniem warstw
- lakier o **nikłym zapachu**



V33 POLSKA Sp z o.o.  
ul. Przemysłowa 18, 62-069 Zakrzewo k/Poznań  
tel. +48(61) 89 45 100, fax +48(61) 89 44 141, www.v33.pl

